

Po w końcu pełnym, tygodniowym odpoczynku, Giallorossi podejda do kolejnego meczu ligowego. Zespół Rudiego Garcii podejmie w sobotę, na Stadio Olimpico Atalantę. Dojdzie do pojedynku dwóch z trzech najlepszych zespołów z ostatnich tygodni. Giallorossi walczą o utrzymanie drugiego miejsca oraz, jeśli się uda, zbliżenie do Juventusu. Chrapkę na puchary ma niespodziewanie Atalanta. Zapowiada się ciekawy pojedynek.

Niedzielny mecz będzie 104 pojedynkiem między obydwoma drużynami w Serie A. 49 z dotychczasowych spotkań wygrali Giallorossi, 22 piłkarze Atalanty, a 31 razy padały remisy. Jeżeli chodzi o spotkania rozegrane na Olimpico, zdecydowanie lepszym bilansem mogą pochwalić się oczywiście Giallorossi, którzy zwyciężali 33-krotnie przy 4 wygranych Atalanty. Giallorossi legitymują się serią siedmiu domowych ligowych wygranych z zespołem Nerazzurrich. Atalanta nie wygrała w Rzymie od 23 maja 2003 roku (2-1), gdy gola dla Romy zdobył, wchodzący powoli do zespołu, De Rossi. Mało tego, w ostatnich czternastu potyczkach drużyn w Serie A padały rozstrzygnięcia. 11 razy wygrywała Roma, a 3-krotnie lepsza była Atalanta. Drużyny podzieliły się po raz ostatni punktami, na Olimpico, 23 maja 1992 roku, a więc gry Francesco Totti grał jeszcze w zespołach młodzieżowych. Przed rokiem zespół Romy wygrał 2-0, dzięki trafieniom Lameli i Bradleya. Owa wygrana rozpoczęła zresztą serię oficjalnych meczów bez porażki z drużyną Nerazzurrich. W styczniu Giallorossi pokonali rywala w Coppa Italia, a w lutym wygrali w Bergamo. Po raz ostatni zespoły spotkały się w 14 kolejce obecnego sezonu. Na „Atleti Azzurri” padł remis 1-1, a punkt uratował w ostatniej minucie meczu Strootman. Był to czwarty remis zespołu z rzędu.

Po tym meczu Juventus odskoczył Giallorossim na trzy punkty. Przez całą kolejną rundę Bianconeri dołożyli pięć oczek i obecnie prowadzą ośmioma. Na sześć kolejek przed końcem, taka strata do zespołu, który tracił punkty w tylko pięciu meczach w sezonie, to bardzo dużo. Zespół Rudiego Garcii ma jednak asa w rękawie w postaci bezpośredniego meczu w ostatniej serii spotkań, stąd Giallorossi muszą teraz liczyć na potknięcie rywala. Oczywiście, szanse na to są małe, jednak cały zespół, nadal wierzy. Zamknięta wydaje się być kwestia drugiego miejsca, gdyż Roma ma dwanaście punktów przewagi nad trzecim Napoli i tylko kataklizm mógłby pozbawić zespół Garcii bezpośredniego awansu do Ligi Mistrzów. Giallorossi powiększyli przewagę nad rywalem z południa Włoch w ostatnią niedzielę. Zespół Rudiego Garcii odczarował wreszcie Sycylię, podczas gdy Napoli przegrało z Parmą.

Wygrywając 3-1 z Cagliari, zespół zaliczył szóste zwycięstwo z kolei, zaliczając drugą najlepszą serię w tym sezonie, po początkowych dziesięciu wygranych. Wszystko zaczęło się po porażce z Napoli. Potem Giallorossi ogrywali kolejno Udinese, Chievo, Torino, Sassuolo, Parmę i Cagliari. W trzech z tych meczów zespół pomścił remisy z pierwszej części sezonu, w szczególności domowe z Sassuolo i Cagliari. Właśnie tych punktów brakuje dziś najbardziej, jeśli chodzi o walkę o mistrzostwo. Giallorossi stracili na własnym boisku sześć oczek (dodatkowo zremisowali z Interem), podczas gdy Juventus ma ich na koncie komplet. Pomimo takiej straty do zespołu z Turynu, jeśli chodzi o mecze przed własną publicznością, zespół Garcii jest daleko przed innymi w tej klasyfikacji. Trzecie Napoli zdobyło u siebie osiem oczek mniej od Romy, a czwarta Atalanta dziesięć.

Tu przechodzimy z łatwością do zespołu z Bergamo. Atalanta, co pokazują owe statystyki, to drużyna własnego boiska. Podopieczni Colantuono ugrali u siebie 32 punkty, odnosząc 10 zwycięstw i 2 remisy w 16 meczach. Co za tym idzie, nie najlepiej wiedzie się Nerazzurrim na terenie rywali. Tu zespół ugrał 14 oczek, co jest trzynastym wynikiem w lidze. Zespół Colantuono ma na wyjazdach odwrotny wynik niż u siebie. Z 16 meczów wygrał 4, dwa zremisował, a przegrał aż 10. Giallorossi nie powinni jednak lekceważyć rywala, gdyż legitymuje się on serią trzech wyjazdowych wygranych. To niebywałe i oznacza, że w pierwszych 13 spotkaniach na terenie rywali zespół Atalanty zdobył tylko pięć punktów. I właśnie tu jest pies pogrzebany. Nerazzurri otrzymali niespodziewanie szansę walki o europejskie puchary, co byłoby zdecydowane łatwiejsze, gdyby nie wcześniejsza fatalna postawa na wyjazdach.

Zespół Atalanty zajmuje dziś ósme miejsce w tabeli z 46 punktami na koncie i stratą czterech do piątego Interu i szóstej Parmy. Przy ostatniej słabszej grze tych drużyn nic nie jest zamknięte, szczególnie że to zespół z Bergamo znajduje się w świetnej formie. Podopieczni Colantuono wygrali do poprzedniej kolejki sześć meczów z rzędu, co wydzwignęło ich szybko z okolic środka drugiej połowy tabeli aż na pozycje bliskie Ligi Europy. Nerazzurri byli dosyć bezkompromisowi w swoich działaniach. Po drodze ograli bowiem tróję walczącą o utrzymanie, a więc Chievo, Livorno i Bolognę (tych ostatnich na wyjeździe). Komplet punktów przywieźli z Rzymu (1-0 z Lazio) oraz z Mediolanu (2-1 z Interem). Wreszcie pokonali też Sampdorię. To pokazało, iż praktycznie żaden rywal nie jest dla Atalanty straszny. Piękna seria, która wywindowała chwilowo Atalantę na siódme miejsce w tabeli, przerwało przed tygodniem przedostatnie w tabeli Sassuolo. Zespół z Bergamo przegrał niespodziewanie u siebie z outsiderem, tracąc kontakt ze strefą Ligi Europy. Tym samym pękła seria sześciu zwycięstw z rzędu, a miejsce Atalanty w tej klasyfikacji zmieniła Roma.

Forma Romy:

06.04.2014, 32 kolejka Serie A: Cagliari – ROMA **1-3** (Destro **x3**)

02.04.2014, 22 kolejka Serie A: ROMA – Parma **4-2** (Gervinho, Totti, Pjanic, Taddei)

30.03.2014, 31 kolejka Serie A: Sassuolo – ROMA **0-2** (Destro, Bastos)

25.03.2014, 30 kolejka Serie A: ROMA – Torino **2-1** (Destro, Florenzi)

22.03.2014, 29 kolejka Serie A: Chievo – ROMA **0-2** (Gervinho, Destro)

Forma Atalanty:

06.04.2014, 32 kolejka Serie A: ATALANTA – Sassuolo **0-2**

29.03.2014, 31 kolejka Serie A: Bologna – ATALANTA **0-2** (De Luca, Estigarribia)

26.03.2014, 30 kolejka Serie A: ATALANTA – Livorno **2-0** (De Luca, Denis)

23.03.2014, 29 kolejka Serie A: Inter – ATALANTA **1-2** (Bonaventura **x2**)

16.03.2014, 28 kolejka Serie A: ATALANTA – Sampdoria **3-0** (Carmonva, Bonaventura, Denis)

Rudi Garcia nie skorzysta w sobotnim meczu z szóstki graczy. Trener nie miał dawno aż tak dużych problemów ze składem. Zwycięstwo z Cagliari Giallorossi przypłacił stratą czwórki graczy. Zawieszeni, za kumulację żółtych kartek zostali Destro, Florenzi i Pjanic. Jeszcze gorsze wiadomości napłynęły kilkanaście godzin później. Okazało się bowiem, iż trybunał sportowy skorzystał z powtórki wideo, zawieszając na dodatkowe trzy mecze Destro, za uderzenie Astorigo. Klub odwołał się od decyzji, a ostateczny werdykt ma zapaść w przyszłym tygodniu. Do tego doszedł uraz Benatii, a jego brak jest prawdopodobnie największą stratą. Marokańczyka nie zobaczymy przynajmniej w najbliższych czterech meczach. Na jego powrót liczy się na mecz z Juventusem. Jakby tego było mało, w tygodniu na dolegliwości narzekali Totti i Torosidis. Obydwaj zostali powołani na sobotnie spotkanie, ale Grek w tygodniu praktycznie nie trenował. Co innego Totti, który po indywidualnych ćwiczeniach, w piątek pracował regularnie i wziął udział w minimeczu. Po odpoczynku w Cagliari Il Capitano wróci do pierwszego składu. Przy braku zawieszonego Florenziego, trzecim piłkarzem w ofensywie będzie Ljajic bądź Bastos. Dla Serba byłby to powrót do wyjściowego składu po siedmiu meczach na ławce rezerwowych. W środku pola Pjanica zmieni Taddei, a w obronie, drugi mecz

w Romie zagra Toloi.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Toloi Castan Romagnoli

Taddei De Rossi Nainggolan

Bastos Totti Gervinho

Kontuzjowani: Balzaretti, Strootman, Benatia

Zawieszeni: Florenzi, Pjanic, Destro

Zagrożeni zawieszeniem: Nainggolan, Taddei

Przypuszczalny skład Atalanty:

Consigli

Benalouane Stendardo Yepes Bellini

Cigarini Carmona

Estigarribia De Luca Bonaventura

Denis

Kontuzjowani: Cazzola, Brivio, Moralez

Zawieszeni: Del Grosso

Zagrożeni zawieszeniem: Denis, Consigli, Stendardo

Sobotni mecz poprowadzi Marco Guida. Ze spotkań prowadzonych przez tego arbitra Roma wygrała dwa, trzy zremisowała, a jedno przegrała. Co ciekawe, obydwie wygrane padły w poniedziałki. Jedynym meczem Romy, który prowadził

Guida w tym sezonie był wyjazdowy pojedynek z Parmą, wygrany przez Giallorossich 3-1. Porażka pochodzi z poprzedniego sezonu, z domowego meczu z Bologną, gdzie prowadzący 2-0 Giallorossi, przegrali 2-3. Bilans Atalanty to jeden remis i 3 porażki, w tym 0-2 z Fiorentiną z tego sezonu.

Ostatnie potyczki zespołów:

01.12.2013: Atalanta - ROMA 1-1 (Brivio - Strootman)

24.02.2013: Atalanta - ROMA 2-3 (Livaja **x2** - Marquinho, Pjanic, Torosidis)

11.12.2013: ROMA - Atalanta 3-0 (Pjanic, Osvaldo, Destro)*

07.10.2012: ROMA - Atalanta 2-0 (Lamela, Bradley)

26.02.2012: Atalanta - ROMA 4-1 (Marilungo, Denis **x3** - Borini)

Autor: abruzzi